№. 300. w Niedzielę dnia 22. Grudnia 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się czwartym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 11 sgr. 3 fen.; dla zamiejscowych 1 Tal. 21 sgr. 9 fen. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem poniedziałków wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii.

Prenumerata exempl. na papierze kancellaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Dla wygody Szanownéj Publiczności tutejszéj będzie także Pan **G. Bielefeld** kupiec w starym rynku pod Nr. 87. przyjmował prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będzie prenumeratorom od godziny 8. zrana.

Poznań, dnia 22. Grudnia 1850.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, dn. 16. Grudnia. — Prezydent rzpltéj francuzkiéj, tudzież monarchowie austryacki i bawarski przesłali kardynałowi Wiseman pisma winszujące.

New York, dn. 4. Grudnia. – Poselstwo prezydenta Stanów zjednoczonych mówi o przyacielskich stosunkach z zagranicą.

Kassel, 19. Grudnia. — Wojska związkowe są o $\frac{1}{4}$ mili oddalone od Kasslu. Upowszechnia się wiadomość o zawartym układzie pomiędzy pruskim komissarzem a sądem apelacyjnym. Według niego chce sąd apelacyjny wykonać rozporządzenie z 4. Września, aż do załatwienia kwestyi prawnéj na konferencyach w Dreźnie. Ludność jest smutna.

Wiedeń, 19. Grudnia. — Wiedeńska gazeta zawiera dziś w urzędowéj części korespondencyą rządu austryackiego z rządem angielskim z powodu sponiewierania feldmarszałka Haynaua w Londynie. Ponieważ lord Palmerston niechciał z urzędu téj sprawy popierać, a Haynau zrzekł się satysfakcyi osobistéj, przeto rząd austryacki téj sprawy daléj nie popiera i postanawia się trzymać prawa odwetu w podobnych przypadkach. — Rząd austryacki wniesie na konferencyach drezdeńskich, o należenie wszystkich jéj państw do rzeszy niemieckiéj.

Paryż, d. 18. Grudnia. – Zgromadzenie narodowe znosi sądową hipotekę. Skazano dziennik Evenement na zapłacenie 21,095 fr. kary za przekroczenie prawa stemplowego. Proces przeciw Allais toczyć się będzie przed sądem policyi poprawczéj, a nie asyzami.

Zara, dn. 13. Grudnia. — Wojska Seraskiera weszły po zwycięztwie do Tuzli, Seraskiera spodziewają się w Serajewie. Mostar w powstaniu. Oczekiwano wojsk turecki wysadzonych na ląd w Albanii w Stolaczu, gdzie je Ali basza uroczścin powita.

Zara, d. 15. Grudnia. — Mostar wysłał deputacyą do Seraskiera w celu poddania się pod warunkiem, aby dawniejsze władze tureckie zniesione zostały. Wojska baszy kawaskiego rozbite, on sam zabity albo uciekł. Kadiluk w Liwnie poddał się rozporządzeniom postępowym porty.

Berlin. — Według rosporządzenia Naj. Pana z dnia 19. b. m. zamianowanymi zostali minister spraw wewnętrznych Manteuffel prezesem ministerstwa i ministrem spraw zagr., dotychczasowy prezes rejencyjny Raumer ministrem spraw duchownych, szkólnych i lekarskich, dotychczasowy prezes rejencyi westfalskiéj, ministrem spraw wewnętrznych. Ostatni tymczasowo zawiadować będzie także ministerstwem rólnictwa, – były minister Ladenberg rzeczywistym tajnym radzcą i prezesem najwyższéj izby obrachunkowéj.

Berlin, d. 20. Grudnia. — Minister Manteuffel uda się w niedzielę do Drezna, dokąd także przybędzie książe Schwarzenberg. Brunszwik wysyła ministra Schleinitza i radzcę legacyjnego Liebe, Hanower ministra Münchhausena i Scheela, elektorat heski ministra Hassenpfluga, Bawarya pana Pfordten. Ministrowie będą obecni na pierwszych obradach, a późniéj załatwią resztę posłowie państw niemieckich na ten cel wybrani. Spodziewają się, że obrady ukończą się jeszcze przed nowym rokiem.

Wczora i onegdaj przybyły tu konie remontowe. Przewodnicy ich, chłopi z prowincyi, mieli na kapeluszach ogromne kokardy biało-czarne. Mówią, że konie te napowrót sprzedane zostaną, ponieważ powody ustały, dla których je zakupione.

Poczdam, d. 18. Grudnia. – Przechodziły tu dzisiaj pociągi artyleryi z amunicyą z Magdeburga i idą do Spandau.

Gazeta Vossa donosi z poznańskiego, że przez księstwo przechodziło 600 rezerwistów z okolicy Szczytna i Sensburga w zachodnich Prusach. Nie byli jeszcze ubrani w mundury, a już przez 5 tygodni są w marszu. Odzienie całe na nich zniszczone, bóty podarte, ciało na tę porę przykrą, dostatecznie nie odziane. Deszcz z gradem od kilku dni pada i dokucza biedakom, psuje drogi, któremi iść mają. To też smutne jest usposobienie tych ludzi i tém będzie smutniejsze, jeżeli im każą wracać do domu tak odległego bez bótów i odzienia.

Szlezwig i Holsztyn.

Kiel, dn. 14. Grudnia. — Nasz wódz naczelny objąwszy dwództwo nad całą armią, przyjmował zaraz za bramami Rendsburga 1. korpus strzelców, do którego przemówił w duchu nader wojennym, z czego wnosić można, że nie długo przyjdzie do czegoś stanowczego. Do tego chodzi tu pogłoska, że młodzież 18letnią pod broń powołać mają. — Wystąpienie Willisena zostało rzeczywiście rozkazem odwołującym Prusaków poparte. Słyszymy, że on w obec namiestnictwa obstawał zatém, aby odwołanych wydać, gdyby sami dobrowolnie odejść nie mieli. Okoliczność ta nie mogła jednak być przyczyną jedyną; o innych jużeśmy dawniéj wspomnieli. Z 1880 Prusaków w armii naszéj zostających 200 byli posłuszni ich odwołaniu. Większa ich część, są na wyższych stopniach, a tém samém dobrze uposażeni. Redukcya teraźniejsza armii pruskiéj, i udzielone tutaj prawo obywatelstwa usunęły niejednemu skrupuły do powrotu.

Z Kielu donoszą, iż listy z Kopenhagi powierdzają wieść, iż król duński po rozwodzie pojmie jakąś księżniczkę heską, co na zmianę kwestyi dziedzictwa wpłynąć może i zasadę wojny teraźniejszéj zniesie; nadto, że rząd duński zamiar wcielenia zupełnego Holsztynu porzucił i zamierza trzymać się ściśle zasad związku niemieckiego i traktatów.

Składki na wojne nadsyłane z Wiednia do Kielu wynoszą za Listopad 163,000 talarów, z których większa połowa nadesłana z Bremen. Dzienniki podziwiają patryotyzm Bremeńczyków, niezwracając na to uwagi, że to miasto całą dzisiejszą korzyść ciągnie z wojny i tém jest dla holsztyńskiego czém Lubeka dla duńskiego handlu, to jest głównym składem towarów. To też z Lubeki ani feniga nienadesłano. W ogóle całe Niemcy tak bogate i zagranicą nawet mieszkający, złożyli przez cały czas wojny 1,247,000 marków.

Francya.

Paryż, 16. Grudnia. – Monitor donosi o zamianowaniu reprezentanta La Riboisiere, byłego oficera służbowego i szambelana, wielkim oficerem i dwóch byłych cesarskich paziów, jednego komandorem, drugiego oficerem legii honorowéj.

Jenerał Klapka oświadcza w dzienniku elizejskim Pouvoir, że wiadomość, jakoby w celu ogłoszenia Niemiec rzeczępospolitą, chciał stanąć na czele wojska szlezwicko holsztyńskiego, jest zmyśloną przez dzienniki, które ją zamieściły.

Polski jenerał Sznajde, pamiętny także z kampanii w Baden, umarł. Ziomkowie jego prosili rządu, aby oddział francuskiego wojska towarzyszył mu do grobu. Rząd nie dał pozwolenia i tak sami ziomkowie odprowadzili jego zwłoki do grobu.

Donoszą z Tulonu, że politycznych więźniów przewieziono z warowni Lamalgue do miasta, w celu ułatwienia śledztwa sądowego, już trzech z uwięzionych, wypuszczono na wolność.

Wystawiono tu najnowszą operę Aubera pod tytułem l'enfant prodigue (syn rozrzutny). Tekst do niéj napisał Scribe według znanéj biblijnéj paraboli.

Zgromadzenie narodowe. — Posiedzenie 16. Grudnia. Jules de Lasteyrie wchodzi na mównicę w celu odczytania sprawozdania wydziału względem wniosku Wiktora Lefranc do wyznaczenia komisyi, któraby się przekonała o wypadkach nowego prawa wyborów. Jules de Lasteyrie uważa za rzecz niestósowną, aby w 6 miesięcy po uchwale prawa z d. 31. Maja, które Francią uspokaja względem przyszłości i utrwala podstawę porządku społecznego, znów prawo to podawać w podejrzenie. Kraj wyznaczeniem podobnéj komissyi bardzo by się niepokoił i obwiniałby zgromadzenie narodowe o słabość. Wniosek sam nadto jest nieoznaczony i ogólny, okrom tego, sam rząd postanowił zebrać statystyczne wykazy wypadków wyborczych i ogłosić je po dziennikach. Mówca przechodzi do samego prawa z 31. Maja i wkrótkości jego broni: prawo wyborcze powinno być wykonywane w familii i na rzecz najbliższych interesów, aby dawało rękojmie moralne. Obwiniają prawo to o oligarchią, arystokracyą, o nadwerężenie konstytucyi. Prawo to szanuje powszechne głosowanie, tylko uzacnia jego wykonywanie. Listy wyborcze, jak były na początku ułożone, okazują 7 milionów uprawnionych do wyborów, liczba ta się jeszcze podniesie przy każdem przeglądaniu list wyborczych w latach 1851 i 1852. Rozum, publiczny interes i własna godność zgromadzenia narodowego łączą się i zakazują uwzględnienia wniosku rzeczonego. Rząd także jemu się opiera, ponieważ prawo to nieznalazło oporu jemu przepowiedzianego, a niemasz żadnéj potrzeby do przejrzenia jego. — Lewa strona okazuje swe niezadowolenie, w ogóle jednak słuchano z uwagą sprawozdania. Pozostała część rozpraw w zgromadzeniu narodowém nie obudza najmniejszéj ciekawości, dla tego je pomijamy.

Sprawa niemiecka przestała zajmować uwagę Paryża. Opozycya mówiła, że pojednanie Austryi z Prusami jest niebezpieczném dla Francyi, że jest to początek koalicyi, że Prusy mają czterysta dziewięćdziesiąt tysięcy wojska, Austrya 392,000, konfederacya 250,000, a Rossya 400,000, razem około półtora miliona. Na to rząd i bankierowie odrzekli, że Prusy i Austrya rozbrajają się, a w razie gdyby tego nie uczynili, stan ich jest równie słaski jak Francyi; że w najgorszym razie, kwestya wojny przeciągnie się do wiosny, a do wiosny jeszcze daleko. Istotnie, rozumowania sprawiły znaczne podwyższenie się gieldy, która jak wiadomo, żyje zawsze z dnia na dzień. Powiadają, że pan Fould uwziął się podnieść rentę około al pari, aby uwolnić ją od upośledzenia. Kiedy bowiem renta pruska stoi na 103, renta francuska stoi tylko na 94. Przeminione wypadki w Niemczech pokazały, że Francuzi nie mają żadnéj ochoty prowadzić wojny dla pozyskania Renu, i że nie daliby się wciągnąć do niéj przez L. Napoleona. Głównem życzeniem jest spokojność. To to życzenie prowadzi ich fatalnie do przedłużenia władzy L. Napoleona, które dzisiaj zdaje się być głosem ogólnym.

Dziennik elizejski le Pouvoir ogłosił, że emigranci londyńscy mieli użyć sprawy holsztyńskiéj w celu zrewoluciowania Niemiec, i że Klapka miał wziąść komendę nad armią rewolucyjną. Na uwagę la Patrie, że Klapka znajduje się w Ameryce, le Pouvoir oświadczył, że Klapka jest w Paryżu.

Morning Chronicle podaje następną wiadomość o wielkiéj wystawie przemysłu: »Wartość przedmiotów przychodzących z Francyi, wynosi około 25 milionów fr. a liczba należących do tego fabrykantów wynosi 12,000 czyli blisko połowę tych, którzy mieli udział na ostatniéj paryzkiéj wystawie. Z Hiszpanii, Indyi Wschodnich, Ameryki, wiadomości brzmią równie pomyślnie. Dekretem rządu hiszpańskiego, wezwano wszystkich urzędników górniczych w Hiszpanii, by we wszystkich okręgach zbierali jak najzupełniejsze kollekcye minerałów i przesyłali je właściwym komisyom dla dalszego przesłania. Budynek wystawy żywo zbliża się do dokończenia. Nie ulega dziś wątpliwości, że przedsiębiorcy, o czém wielu ludzi fachowych dotąd w Anglii wątpiło, wywiążą się z dawnego słowa i budynek wystawią na czas, to jest na koniec b. m. W tych dniach zaciągnięto kilka owych kolosalnych pół-kólistych belek, które mają kupułę utrzymywać, a które windować trzeba było na 120 stóp wysokości. Waga tych belek razem spojonych, wynosi około 200 centnarów i prawie nie podobna zrobić sobie wyobrażenie, jakie trudności przedstawia wyciągnięcie podobnéj massy na taką wysokość. Pod tym dachem sklepionym, stanowiącym architektoniczną ozdobę całego budynku, stoi kilka wysokich drzew klonowych (te drzewa nie mogą być wyciętemi) których naturalny urok ozdobionym jeszcze będzie świetną fontanną na 40 stóp bijącą.«

Szwajcarya.

Dnia 12. Grudnia. — Etat wojska federacyjnego na rok 1851. składa się 104,352 żołnierzy, pomiędzy tymi około 77,000 piechoty, 10,000 strzelców celnych, 3000 jazdy, reszta korpus inżynierów i administracya. — Uwagę wielką wzbudza sojusz zawarty pomiędzy Stanami zjednoczonemi Ameryki północnéj a Szwajcaryą, przez radę federacyjną zgromadzenia narodowego w d. 9. t. m. przedłożony. Jest to pierwszy raz, że owa wielka rzplta zachodu państwa starego świata związek ofiaruje, w skutek którego te dwa najwolniejsze ludy kuli ziemskiéj wzajemnie według zasady wolności z sobą obchodzić się będą. »Z wstępu samego pokazuje się, że intrygi monarchiczne w ostatniéj wojnie meksykańskiéj najwięcéj się przyczyniły, że unia oczy swoje na najstarsze wolne państwo Europy zwróciła. Ambasador amerykański w Bernie, który nazwę ajenta specyalnego nosi, Ambroży Mann, bywał już po kilkakroć od rządu swego do missyi ważnych używanym. Radykaliści nasi wyprowadzają ztąd wniosek taki: skoro to gabinet wigoski uczynił, spodziewana prezydentura demokraty Houstona nic mniejszego w téj sprawie nie będzie mogła zdziałać.»

Bern, d. 13. Grudnia. — Kwestya freiburgska wziętą była dzisiaj pod rozbiór w radzie narodowéj. Wątpić prawie nie można, że wnioski komisyi przyjęte zostaną. Brzmią one jak następuje: 1) Po petycyi freiburgskiéj przechodzi się do porządku dziennego. 2) Radzie federacyjnéj poleca się, aby lud freiburgski o uchwale téj i służących jéj za podstawę powodach, według stósownego zdania rady federacyjnéj przez proklamacyą zawiadomiła. 3) Pochwala się w zupełności postanowienie rady federacyjnéj w sprawozdaniu jéj wypowiedziane, aby na przypadek zagrożenia spokojności publicznéj w kantonie freiburgskim środki stósowne dla utrzymania stanu prawnego rozporządzić. — Izba stanów większością znaczną głosów nie przystąpiła do uchwały rady narodowéj w sprawie zaciągu wojskowego, tylko zakaz werbowania zniosła. — Na horyzoncie szwajcarskim wznoszą się znów nowe chmury, burzę zapowiadające. Wprzód wszystkich oczy zwracały się ciekawie na rozwój stosunków w Freiburgu; teraz zaś zajmuje uwagę powszechną kanton Bern. Mówią tu o wielkiém zgromadzeniu ludowém w Schön Bühl, odległém milę od stolicy, gdzie się drogi w rozmaite okolice kraju wiodące, krzyżują. Nie trzeba tu nawet dodawać, że zgromadzenie to nosi na sobie cechę opozycyjną. Ma się odbyć w przyszłą niedzielę. W ogólności wszystkie sprężyny przeciw rządowi nowemu coraz widoczniéj poruszają. — Izba stanów zajmowała się wczoraj prośbą wszystkich kantonów byłego związku odrębnego o opuszczenie reszty długu wojennego. Prośby właściwéj nie uwzględniono, ale pod wpływem rzeczywistém Szwajcaryi zachodniéj, stanęła uchwała, że nie likwidowana jeszcze kwota 614,000 fr. podarowaną zostanie, — uchwała, na którą się rada federacyjna pewnie nie zgodzi. Wczoraj zajmowała się taż prawém dotyczącém wyboru członków swoich. Przedmiot ten jest arcyważnym, gdyż od załatwienia go, zawisła może przyszła polityka Szwajcaryi.

Włochy.

Turyn, 12. Grudnia. — Na posiedzeniu izby deputowanych toczyły się debaty dotyczące opieki nad obłąkanymi, kilka artykułów przyjęto, a inne do wydziału odesłano. — Projekt wzniesienia pomnika kosztem narodowym zmarłemu królowi Albertowi, jednozgodnie przyjęto. — Risorgimento donosi z Kagliari, że jenerał la Marmora przybywszy dnia 5. t. m. zastał pokój zupełnie prawie przywróconym.

Z Liworno 11. Grudnia, donosi Statuto, że na zwaliskach małéj warowni w Genuy znaleziono czerwoną chorągiew zatkniętą; policya krząta się około wykrycia sprawcy. — Według dziennika Risorgimento, marchese Albergathi chciał w legacyi téj urządzić demonstracyą na rzecz Austryaków. Jak wiadomo w legacyi téj jest pewne stronnictwo, które życzy sobie przyłączenia do Austryi. Komendant austryacki dowiedziawszy się o tym zamyśle, odradzał usilnie, aby się od kroku tego, jako nieprawnego, powstrzymać.

Rzym, 11. Grudnia. — Proces o spalenie konfesyonałów w Rzymie podczas rzeczypospolitéj został ukończony, i wkrótce wyroki mają być ogłoszone. Kara najniższa brzmi podobno na 15 lat służby galerowéj. Ciceronachia wymieniają pomiędzy zaocznie osądzonymi. Podobnież proces względem spalenia powozów kardynalskich wkrótce się ukończy. — Demonstracye antipapistyczne w Anglii spowodowały wielu Anglików, którzy zimę w Rzymii przepędzić zamyślali, do zaniechania swego zamiaru, co na wszelki przypadek wielu da się we znaki, albowiem niemało tam jest familii, które się jedynie z gości zagranicznych utrzymują.

Neapol, 5. Grudnia. — Proces Setta dell unita italiana ukończony. Były minister Poerio skazany został na 30letnie więzienie; oprócz tego zapadło 6 wyroków na śmierć, a reszta mniéj więcéj na wieloletnie więzienie.

Austrya.

Wiedeń, 16. Grudnia. — Rząd jeneralny królestwa lombardzko-weneckiego zostaje rozwiązany, a namiestnictwa Medyolanu i Wenecyi podobnie jak reszty krajów koronnych stoją bezpośrednio pod zarządem ministerstwa spraw wewnętrznych. — Hr. Strassoldo, obecnie naczelnik wydziału sekcyjnego przy rządzie jeneralnym w Weronie, będzie namiestnikiem w Medyolanie. — Rejencye powiatowe zostaną także rozwiązane, a kapitaństwa obwodowe przyjdą bezpośrednio pod zarząd namiestniczy. Wszędzie zamyślają zaprowadzić uproszczenie w toku spraw, którego konieczność widocznie się objewia. — Pisma napomykają o podróży, jaką cesarz wkrótce w kierunku kolei północnéj przedsięwziąść zamyśla, co popiera pogłoskę upowszechnioną, że po ukończeniu konferencyi w Dreźnie cesarz zjedzie się z królem pruskim w Wrocławiu. — Czczość dzienników tutejszych mianowicie rządowych wykazuje dokładnie brak punktu oparcia w polityce. Nigdzie niewidać jasno, do czego konferencye drezdeńskie przy najlepszém

porozumieniu reprezentantów ostatecznie doprowadzić mogą; braknie jeszcze podstawy jakoteż zakresu ograniczającego dla owych konferencyi. — Życie tego niegdyś tak zmysłowego, uczuciowego i rozkosznego miasta cesarskiego staje się z dniem każdym coraz smutniejsze. Drogość uszczupla uciechy niższych warstw ludu a sprowadza smutek i troskę o wyżywienie się nawet pomiędzy familie mniéj majętnych obywateli i urzędników. Ludzie, którzy niegdyś zjedli kawałek mięsa i wypili szklaneczkę wina, dziś poprzestać muszą na kartoflach i wodzie. Mimo tego, że baron Krauss tak jest obfitym w wynajdowaniu podatków i danin pod najrozmaitszemi formami, pomnażają się jednak coraz więcéj kłopoty finansowe. Budżet wojny jest wielkiem naczyniem bezdennem, które wszelkie źródła pomocnicze tego pod względem materyalnym tak błogosławionego kraju pochłania. Smutna zima nas czeka. Obawa przed nieza wodnym bankructwem państwa wszystkie klasy przejmuje. Przytém władze cywilne i wojskowe współubiegają się w drażniących i oburzających środkach wszelkiego rodzaju, w zwyczaj to prawie weszło, aby opinią publiczną kilka razy w tygodniu w pole wywieść. Po z sadzeniu z urzędowania docenta prywatnego Dr. Galba, i zakazie Deutsche Zeitung aus Böhmen, która równie patryotyczną jak umiarkowaną była, nastąpiło zakazanie Presse w Brünn wychodzącéj i cenzura teatralna. Brünn wprawdzie nie jest w stanie oblężenia, ale chciano się pozbyć dziennika opozycyjnego, którego artykuły tak dowcipném piórem pisane, często postępowanie niedorzeczne i niekonstytucyjne władz rządzących karciły. Pod pozorem, że p. Zang, właściciel dziennika tego, niema pozwolenia go drukować, zamknięto onegdaj drukarnią Pressy i zapieczętowano. Środek ten równa się zakazowi, żaden bowiem inny drukarz nie ośmieli się jéj drukować z obawy, aby patentu swego niepostradał. Chociaż Presse wychodziła w kraju nienależącym do owych dwóch trzecich części jęczących pod stanem oblężenia, była jednakże dziennikiem najbardziéj upowszechnionym w całéj Austryi. W owém powszechném niezadowoleniu bierze udział także stronnictwo tak nazwane czarno żółte. Poznać to najwięcéj można w miejscach, jakiemi są kółka czytelnicze jurystyczno polityczne, gdzie od Listopada 1848 czysto konserwatywny duch panuje. Teraz tam nawet rzadko znajdzie się obrońca systemu ministerstwa Schwarzenberga Bacha. Dzienników wyłącznie ministeryalnych, jak Reichszeitung, wcale nikt już nie czyta.

Z powrotem feldm. hr. Radetzkiego do Werony łączy się nadzieja że statuta gminne dla prowincyi lombardo weneckich ogłoszonemi zostaną. Co do politycznego urządzenia, zdaje się jakem wam już nadmienił, że się rząd wstrzyma aż do rozwiązania stanowczego kwestyi niemieckiéj. Mniemanie to przebija się w dzisiejszym Corriere Italiano, który zresztą wróży z powrotu Radetzkiego najlepsze dla prowincyi skutki. Część wojska wróci także; jest atoli pewną rzeczą, że armia włoska o 12 batalionów zmniejszoną zostanie.

Co do konferencyi w Dreźnie bądźcie pewni: że w nich nic się nie postanowi coby aktowi kongressu wiedeńskiego było przeciwném, i że wszystkie postanowienia o tyle tylko będą legalnemi o ile je Bundestag potwierdzi. To jest w dwóch słowach, grunt dalszego rozwoju kwestyi niemieckiéj.

Nowo uorganizowana straż sklepowa z początkiem bieżącego miesiąca weszła w obowiązki. Takowa składa się z 80 ludzi płatnych przez kupców wiedeńskich.

Turcya.

Sarajewo, d. 28. z. m. — Osservatore dalmato pisze, że bitwa z d. 19. pomiędzy wojskiem Omera baszy a powstańcami zaszła nie pod Modrich, jak mylnie donoszono, lecz pomiędzy Dervent a Kotarsko, w pobliżu włości niejakiego Rusten bega i lasu Wutszasa. Walkę toczono z stron obydwóch zacięcie, która po 7godzinnem pasowaniu się, zakończyła się klęską zupełną powstańców, którzy 400 poległych na pobojowisku pozostawili, kiedy wojska sułtańskie tylko podobno 3 zabitych i 8 rannych liczą. Dnia 20. zamierzał seraskier przez Bosnę się przeprawić. Około 8 mil od Mostrichu, pomiędzy Kladanem i Wlassenicą, przyszło do starcia się z 3 do 4000 powstańców, którzy także na głowę porażeni zostali. Do 30 jeńców odprowadzono do Sarajewa. Z powodu tych zwycięztw, ludność zrewoltowana, wszelką ochotę straciła. Sarajewo właśnie cotylko zamyślało rozwinąć chorągiew rewolucyjną, ale dowiedziawszy się o porażce powstańców, jak się można domyślić, przycupło. Powszechne słychszeć się dają żale, na coraz częstsze rekwizycye. Wielkie przesyłki towarów zatrzymano na drodze z Brod do Liwna, towary złożono, a konie przemocą dla wojska zabrano, kiedy tymczasem właściciele na innych koniach pouciekali, aby ich do służenia w wojsku nie zmuszono. Mustafie baszy Sarajewa zatrzymanemu w obozie, odjęto wszelkie oznaki godności jako majora. Tenże sam los czeka Fezli baszę Szerifowicza, który się w więzieniu w Trawniku znajduje.

Pan Adrianin Slavobrat, jeden z współpracowników dziennika „la Pologne“ w ten sposób rozwija myśl swoję i dużéj części swych współplemienników, co do stosunku Słowian wschodnich do islamizmu, a więc właściwie co do przyszłości państwa otomańskiego:

„Nowa era otwiera się dla Słowian w Turcyi, któréj narodowość chrześciańska oswobadza się coraz bardziéj z stępiałych szponów islamizmu. Bułgarya, Bośnia, Hercegowina przekształcają się. Już położenie Bułgarów znacznie się polepszyło. Mogą teraz występować jako świadkowie, a przysięga ich ma w sądach taką samą wagę, co przysięga Turków. Porta uwolniła ich niedawno od pańszczyzny i wszelkich powinności dla spahów, którzy odtąd wszelkie roboty jakie włościanin podjąć dla nich zechce, opłacać im muszą. Co do zmiany religii, porta postanowiła nadto, aby każdego Bułgara chcącego przejść do islamu, poprzednio odsyłano na trzy dni do jego biskupa na naukę. Po upływie trzech dni dopiero, jeśli kandydat do obrzezania trwa w swojem postanowieniu, może naówczas udać się do meczetu. — Liczni emissaryusze utrzymywani przez Anglią w prowincyach słowiańskich, przekonali Stratforda Canning o nagłéj konieczności zupełnego zreorganizowania tychże prowincyi, jeżeli państwo ma być ocalone i wpływ jego na dywan, przyczynił się jak mówią, niemało do szczęśliwych tych odmian. — Ali Riza, następca niedołężnego Zia baszy na paszalik Widynu, bez oporu zaprowadza nowe instytucye w odrodzonéj Bułgaryi. W Bośnii nie powiodło się porcie tak szczęśliwie. Tam dawne stronnictwo przeciwników reformy, reprezentowane przez spahów pochodzenia słowiańskiego, porusza niebo i ziemię byle tylko zachować swoje przywileje. Wszelako Omer basza, zaufany w zdolnościach strategicznych swoich oficerów Polaków, nie wahał się całą siłą uderzyć na butny feudalizm bośniacki. Po kilku utarczkach powstańcy rozproszyli się, a dowódzcy ich bez żołnierzy musieli szukać schronienia w Serbii i Austryi. Nawet Kraina, kraj od tak dawna zbuntowany, poddał się, a zwycięzca Bihacza, Kedycz, z pokorą udał się sam do obozu Omera baszy. Omer stawszy się panem całéj Bośnii, zwołał do Sarajewa wszystkich jéj agów, musselimów i begów, i w obecności ich kazał odczytać nowe fermany sułtańskie równające we wszystkiém prawie rajasów ze spahami i zmuszające wszystkich bez różnicy Bośniaków, muzułmanów i chrześcian, do popisu i służby wojskowéj za granicą ich kraju, od czego wyłączały ich dotąd dawne przywileje. Zamknięta w pośród wysokich gór swoich i austryackiego pogranicza wojskowego, Bośnia ze wszystkich krain Turcyi pozostała najdaléj w tyle, była schronieniem najdzikszego fanatyzmu i najgrubszych przesądów. Tam to chrześcianie musieli jak za czasów prześladowań pogańskich, odprawiać nabożeństwa skrycie w głębi jaskiń i lasów. A jeśli udało im się złotem okupić sobie u baszy pozwolenie wystawienia ubogiéj kapliczki, częstokroć spahowie napadali na nią, hańbili niewiasty i podpalali wyprawiwszy w niéj rozpustną biesiadę. Okropności te już się nie powtórzą; administracya zupełnie nowa, zupełnie europejska, zaprowadzona przez Omera baszę, rozpoczęła już swoje czynności.

Twierdza Trawnik przestała być siedliskiem władz rządowych. Wielkorządzca, trybunał najwyższy, i konsulaty zagraniczne przeniesione do wielkiego Sarajewa, który pozbawiony swych republikanckich swobód przestał już stanowić państwa w państwie i obecnie ulega prawu pospolitemu. Tłomaczem tego prawa jest sam Omer basza, który z urodzenia Chorwata, mówiąc doskonale narzeczem słowiańsko-bośniackim, przebiega kraj zwołując lud i wystawiając mu wszystkie korzyści jakie spłyną nań z praw odtąd służących wszystkim zarówno. Jako bezpośrednie zastósowanie mów swoich, Omer wybiera ze wszysthich bez różnicy rodzin, chrześciańskich i muzułmańskich, rekrutów i podatki, których dotąd żaden spahi nie opłacał. Łatwo wyobrazić sobie, że tak głębokie i nagłe reformy posunęły do rozpaczy starodawne dynastye feudalne Bośnii, które naciśnięte w zamkach swoich przez nizam otomański, schroniły się na Hercegowinę by tam walczyć do upadłego. Zwyciężeni znaleźli tam potężnego sprzymierzeńca w samymże wezyrze téj krainy, sędziwym Ali Ryzwanie begowiczu, który otworzył im wszystkie swoje twierdze i sam zamknął się w grodzie stolackim z postanowieniem zagrzebania się w jego gruzach. Ale chrześcianie podkopują nieprzyjazny wpływ Alego i wszędzie otwierają bramy fortec małéj garstce Omera.

A tak teraźniejszy rząd turecki ma przeciwko sobie wszystkich starowiercow muzułmańskich, a za sobą wszystkich chrześcian. Gdyby to dziwne położenie dłużéj trwać miało, pociągnęłoby za sobą oczywisty upadek państwa. Ztąd to ów zacięty opór jaki napotyka reforma nawet w łonie samejże rodziny cesarskiéj. Zdaje się jakby nowy Stambuł chciał wstępować w ślady dawnego Byzancyum. Helenizm Konstantynów na schyłku swoim opierał się jedynie na sympatyach zachodu. Środkiem pozyskania tych sympatyi, była jak dziś reforma społeczna, czyli zniesienie schyzmy odgradzającéj wschód od zachodu. Tak jak dziś kalifowie osmańscy usiłują zeuropejczyć się, podobnież Paleologowie przyrzekli soborom zachodnim złatinizować swoje cesarstwo. Polityka tego rodzaju może być zręczną paliatywą, ale zdoła jedynie odroczyć chwilę przesilenia. Zlanie w jedno Turków i chrześcian, do którego zmierza ministerstwo Reszyda, jest niepodobieństwem. Dotychczasowi rajasowie słowiańscy, dwakroć liczniejsi od Turków, nie będą mogli zapomnieć swojéj narodowości. Gdyby chcieli nawet, nie dozwoli im tego Rosya, Rosya co pożądliwém okiem zawisła nad nimi jak jastrząb nad swoim łupem, co bezustannie podsyca ich religijne nienawiści i uczucie słowiańskie nasyłaniem duchowieństwu ich ksiąg liturgicznych, w których znajdują się modlitwy za cara prawosławnego i jego rodzinę, modlitwy śpiewane przez popów po wszystkich cerkwiach tureckich. Belgia przeto, bardziéj jeszcze niż język żywić będzie śród słowiańskich poddanych porty nieprzezwyciężony instynkt narodowości odrębnéj od narodowości osmańskiéj. Ztąd to owa zaciekła nienawiść między temi dwo-

ma plemionami i rozpaczliwe bunty Turków za każdém nowém usiłowaniem zbliżenia ich do dawnych rajasów. Ztąd obecne rozburzenie w Anatolii i Syryi, i owe bunty po wszystkich miastach, jako w Alepie, gdzie żelazna wola jenerała Bema zdołała jedynie przywrócić porządek. Wzrastająca coraz bardziéj oziębłość pomiędzy sułtanem a nowym wice-królem Egiptu Abbasem, fanatycznym wrogiem reformy i Europejczyków, dozwala teraz już przewidywać w Egipcie przyszłe ognisko reakcyi starego islamizmu przeciw niewiernéj Turcyi europejskiéj.

W obec takich widoków nie pozostaje nic innego sułtanowi, jak oprzeć się na Słowianach. Przypuszczając ich nawet, jak to czyni, do swojéj armii, może stworzyć sobie potężną pod względem wojennym siłę. Ale Słowianie stanowią większość mieszkańców Turcyi europejskiéj. Skoro ujrzą się pod bronią i ładem wojskowym, zapragną niebawem upomnieć się o swoje prawa. Kwestya narodowości powstanie naówczas w całéj swojéj wielkości, i państwo, albo runie, albo ulegnie reorganizacyi w duchu federacyjnym.«

Anglia w roku 1850.
(Dalszy ciąg.)

XI. Teraz przejdziemy do zakładów wolniéj działających, ale niemniéj zbawiennych dla odwrócenia nędzy. Są to towarzystwa dostarczające wyrobnikom płci obojéj dostatecznego utrzymania, oraz zbierające dla nich dochód, lub kapitał do życia wtedy, kiedy już zarabiać nie będą zdolni. Liczba tych stowarzyszeń jest tak wielka jak owych, które już poprzednio wymieniłem. Wszystkie utrzymywane są dobrowolnie składkami bogatych. Jedne dla duchowieństwa, drugie dla wojskowych — marynarzy, literatów, artystów, nauczycieli i guwernantek, słowem dla wszystkich urzędów rodzaju ludzkiego. Potém idą towarzystwa oświecenia biednych — te zajmują prawie pół książki Następnie towarzystwa wyłącznie religijne, do rozdawania darmo książek nabożnych — oraz drukowania i rozdawania także bezpłatnie biblii po całym świecie. Zdumiałem widząc jak ogromne summy kosztuje to ciągłe rozrzucanie książek pomiędzy lud nietylko angielski, ale na caléj kuli ziemskiéj. Jest to coś niepojętego, dzieło olbrzymie nadludzkie. Ażeby dać pojęcie o tém towarzystwie, powiem tylko, że skutkiem starania jego członków w każdym najmniejszym pokoiku hotelowym, w każdym gabinecie, na paropływie, w każdym kontoarze lub sklepie leży oprawny egzemplarz nowego testamentu. Tak więc podróżny wchodząc do swéj samotnéj celi, otwiera księgę nieśmiertelnych przeznaczeń, znajduje pod poduszką przyjaciela, który w samotnych chwilach uświęca jego myśli i uszlachetnia serce. Następnie towarzystwa missyi religijnych czynniejsze od samego kościoła, bo propagujące rozliczne wyznania religijne na całym świecie. Towarzystwo wyzwolenia niewolników. Towarzystwo przyjaciół pokoju pracujące nad utworzeniem dla ludzkości nowéj polityki i dyplomacyi. Towarzystwo oczyszczające niezdrowe i obrzydłe mieszkania, w których nędza rodzi zbydlęcenie i występek. Natomiast buduje ono we wszystkich stronach Londynu obszerne i widne domy dla wyrobników, które z dala wziąłbyś za piękne koszary pracy, zaopatrzone we wszystkie potrzeby życia za bajecznie zniżoną cenę. Znajdziesz w nich zdrowe powietrze, słoneczne światło, ogień, wieczór oświecenie gazem, w każdym pokoju płynącą wodę — przy każdych drzwiach ściek na śmiecie i nieczystości za raz obok komina. Mieszkania te nie są bezpłatne. Zbudowanie za pieniądze składkowe bogatych, są one otwarte dla ubóstwa za drobną płacę, a przytém opieka możnych czuwa nieustannie nad niemi i przez swą pracę i macierzyńską pieczę, zmienia dawne nałogi i przywary nędzy, w zamiłowanie dobrego bytu i godności własnéj. Nigdybym nieskończył, rzekł na reszcie mój przewodnik, gdybym chciał wymienić wszystko; i to mówiąc zamknął swą książkę z wzniosłą dumą chrześcianina. Nie podobna zasta nowić się i przetrząsnąć wszystkiego w tak krótkim czasie. Ot pójdź ze mną lepiéj do tych nowych przybytków cnoty zbudowanych dla biednych za dary bogaczy — pójdźmy do owych szpitalów, szkół, więzień, księgarni ludowych, piekarni, jatek, pralni, łazieniek, pomieszkań wyrobniczych, biór pomocy i przytułku — do domów gdzie dają pożyczki na świadectwo moralności, do świątyń, kaplic, ochrony dniowéj dla dzieci i ubogich bez opału — do domów, w których rozdają pożywienie zgłodniałym.

Pójdź, patrz, podziwiaj i ciesz się z pomocy i macierzyńskiéj pieczy bogatych, bo zaiste, jedyny to przykład w całym świecie; taka miłość chrześciańska i nieustanna opieka arystokracyi dla swych pokrzywdzonych braci.

XII. Poszedłem za mym przewodnikiem — a nim zdołaliśmy obejrzeć główniejsze pomniki socyalizmu angielskiego, rozsiane na okół Londynu, słońce zaszło i mnogie światła gazu zastąpiły nam jego promienie. Wsiadłszy do powozu, który nas do domu miał zawieść, oświadczyłem memu towarzyszowi zadziwienie i entuzyazm, którym do głębi serca przejęty byłem. Jeżeli na téj drodze postępować będziemy, ocalimy się niezawodnie, odparł ściskając mi rękę. Uczciwość, to najlepsza polityka — cnota publiczna jest siłą i podstawą każdego społeczeństwa. Jeżeli obaczysz, że społeczność jaka żałuje przeszłych błędów i wkupuje się do miłości ludu przez mnogie dary i ciągłą pomoc, miéj nadzieję; zbratnienie wydźwignie ją z toni. — Jeśli zaś przeciwnie ujrzysz klassę średnią lub arystokracyą, która zasklepia się w zgubnym egoizmie, choćby na swą obronę miała tysiące żandarmów, tysiące więzień, bądź pewny ze runie — Bóg widocznie ją opuścił, bo żadna jéj wzniosłą myślą nie natchnął. Masz słuszność, odpowiedziałem, wierzę mocno, że Bóg spuszcza światła swéj mądrości na towarzystwo, które tak pojmuje swe obowiązki — ale ogromne obszary ziemi oddane przez wasze prawa arystokratyczne małéj liczbie bogaczy, czyż nie stają na przeszkodzie owemu zbratnieniu i ogólnemu dobru waszego społeczeństwa. Czy możecie rozciągnąć dobroczynną pieczę bogatych aż do biednego ludu Irlandyi, Szkocyi i innych odległych posiadłości angielskich? Nie chcę nic zataić, odparł mój towarzysz: przyznaję, że nasze prawa własności zrodzone z feudalizmu dla zachowania arystokracyi właściciel ziemskich, noszą jeszcze na sobie cechę podbójczą; nie czuć w nich ducha chrześciańskiego, ale przeciwnie są one napiętnowane owym uciskiem człowieka przez człowieka, wydzierstwem ziemi i dobra drugiego. Jeszcześmy się nie tknęli tych praw bo one są filarami naszéj konstytucyi, którą musimy wprzód poprawić. Co wy zrobicie za jeden dzień we Francyi przez rewolucyą, którą musicie ponawiać, to my dokonywamy w pół wieku, ale na zawsze. — Prawda — ale bo wy macie rzeczywiście konstytucyą, a my jéj nie mamy; niesłusznie więc nam wymawiasz, że ją zdobyć chcemy. Roku 1789. z dawnym porządkiem rzeczy runęła nasza konstytucya; od tego czasu mieliśmy siedemnaście konstytucyi; jakżeż chcesz, ażebyśmy dochowywali tak święcie, jak wy przepisów, które są, jakby wypoczynkami na drodze do ostatecznéj organizacyi demokratycznéj? Można być surowym, ale przedewszystkiem trzeba być słusznym. Gdybyś żył we Francyi, do któréjże konstytucyi chciałbyś należeć — którąż gałązkę uszanowałbyś z tych jedno dziennych roślin? — Wybacz mi to słowo, rzekł, uznaję że zastósowanie nie było słuszne. Wy idziecie, a my siedzimy — nie można więc żądać tożsamości dwóch narodów, które tak różne mają stanowisko. Jakkolwiek jednak siedzimy, i nasza arystokracya ziemska stoi na przeszkodzie rozdrobnieniu ziemi między uboższych; i tu nawet uczyniliśmy postęp, od lat kilku zmieniając w niéj dawne zwyczaje, a tém samém uśmierzając w ludzie nienawiść do magnatów. — Jakimże to sposobem? zapytałem. — O rozmaicie, zawołał. Tak naprzykład arystokracya nasza zazwyczaj nie mieszkała w swoich dobrach zwłaszcza w Irlandyi; ściągnąwszy dochody z obarczonych ciężarami dzierżawców, traciła swe bogactwa za granicą z krzywdą prowincyi, których produkt przechodził tym sposobem całkowicie do stolicy lub na południe. Skargi i narzekania publiczne ostrzegły niebacznych właścicieli o ubóstwie i nędzy własnych posiadłości. Nie można im było prawnie nakazać pozostania w opustoszałych włościach, ale rady i ostrzeżenia zmusiły ich do rozwagi. Zaczęli więcéj siedzieć u siebie, a zatém w miejscu wydawać swe kapitały — obrócili na ulepszenia i płacę robotnikom pieniądze, które dawniéj rozsiewali po hotelach europejskich. Nałożyli sami na siebie niejakie prawo moralne bawienia czas jakiś w swych dobrach. — Niebawem uczuł tę zmianę kraj cały. Urazy ucichły, kapitały krążyły nie opodal źródła i ożywiły je na nowo. Wreszcie właściciele przekonali się, że nadzwyczajne summy, które kazali płacić dzierżawcom, wyniszczały i rujnowały ich własny majątek. Zjawił się téż wielki mąż stanu Robert Peel, i śmiałą ręką zranił arystokracyą ziemską, ażeby ją wyleczyć i zbawić. Tym sposobem wystawił sobie nagrobek w sercach ludu (dok. nast.)

OBWIESZCZENIE.

Wśród powstałego, w mieście Rogowie na dniu 5. Maja 1847. r. rozruchu, zrabowano tamecznéj korporacyi żydowskiéj z pomieszkania Rendanta Arona Stranz list zastawny Poznański $3\frac{1}{2}$-procentowy Nr. 52/2446. Rusiborz, powiat Środa, na 100 Tal. z kuponami od Bożego Narodzenia 1846.

Ponieważ na obwieszczenie z strony Dyrekcyi główném Towarzystwa kredytowego w dniu 6. Października 1847. r. przedsięwzięte, właściciel wymienionego listu zastawnego w upłynionych sześcio-miesięcznych terminach procentowych się nie zgłosił, wzywamy zatém posiadacza powyższego listu zastawnego, aby takowy do nas się zgłosił, i prawa swe własności udowodnił. Gdyby zgłoszenie to nawet w 8mym terminie procentowym, to jest do 1. Lipca r. 1851., nie nastąpiło, w takim razie amortyzacya wymienionego listu zastawnego nastąpi.

Środa, dnia 25. Października 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

List pomyślny od Król. Rejencyi czém prędzéj w Dusznikach odebrać obywatela Janickiego prosi Gierlach.

Kurs giełdy Berlińskiéj. Dnia 20. Grudnia 1850.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	$104\frac{3}{4}$	$104\frac{1}{4}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	—
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{1}{2}$	$83\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego	—	$120\frac{1}{4}$	$119\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	5	$101\frac{1}{2}$	101
Listy zastawne Prus Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	$89\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Poznańskiego	4	$100\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Pozn., nowe	$3\frac{1}{2}$	$89\frac{1}{2}$	—
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$95\frac{1}{2}$	95
dito Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$95\frac{1}{2}$	95
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal.	—	$9\frac{1}{2}$	9
Drogi żelaznéj Starogrod. Poznańskiéj	$3\frac{1}{2}$	$79\frac{1}{2}$	79